

Ks. Stanisław Lis

## TRANSCENDENTALNOŚĆ A EMPIRIA

### 1. Wstęp

Na niemieckim rynku wydawniczym, ukazała się książka pod tytułem: *Gerechtigkeit als Tausch? Auseinandersetzungen mit der politischen Philosophie Otfried Höffes*, której redaktorem jest W. Kersting<sup>1</sup>. Książka ta jest zbiorem artykułów<sup>2</sup>, które mogą stanowić wprowadzenie do myśli filozoficznej<sup>3</sup> O. Höffego<sup>4</sup> oraz próbę oceny tej myśli.

---

<sup>1</sup> Frankfurt am Main 1997.

<sup>2</sup> W. Kersting, Herrschaftslegitimation, politische Gerechtigkeit und transzendentaler Tausch. Eine kritische Einführung in das politische Denken Otfried Höffes, s. 11-60; V. Gerhardt, Das wiedergewonnene Paradigma. Otfried Höffes moderne Metaphysik der Politik, s. 61-95; B. Ludwig, Hobbes-Kant-Höffe. Eine Renaissance des Naturrechtsdenkens?, s. 96-149; U.J. Wenzel, «Metaphysik ohne Metaphysik»? Unsystematische Überlegungen zur Systematik der Kant - Interpretation Otfried Höffes, s. 150-185. K.Günther, Kann ein Volk von Teufeln Recht und Staat moralisch legitimieren? Otfried Höffes Beitrag zum Neo-Naturrecht, s. 186-224; H. Brunkhorst, Die Kontingenz des Staates, s. 225-242; M. Kettner, Otfried Höffes transzendental-kontraktualistische Begründung der Menschenrechte, s. 243-283; P. Koller, Otfried Höffes Begründung der Menschenrechte und des Staates, s. 284-305; J. Nida - Rümelin, Gerechtigkeit bei John Rawls und Otfried Höffe. Ein Vergleich, s. 306-320; N. Hoerster, Ein philosophischer Sieg über den Rechtspositivismus?, s. 321-330.

<sup>3</sup> O. Höffe opublikował następujące książki: *Praktische Philosophie. Das Modell des Aristoteles*, München 1971; *Strategien der Humanität. Zur Ethik öffentlicher Entscheidungsprozesse*, Freiburg-München 1975; *Ethik und Politik. Grundmodelle und-probleme der praktischen Philosophie*, Frankfurt am Main 1979; *Sittlich - politische Diskurse. Philosophische Grundlagen. Politische Ethik. Biomedizinische Ethik*, Frankfurt am Main 1981;

## 2. Höffe'ska myśl filozoficzna

Do głównych zagadnień, którymi zajmuje się Höffe należą: filozofia praktyczna, antropologia polityczna, prawa człowieka, sprawiedliwość polityczna oraz prawo natury. Te zagadnienia u niego łączą się ze sobą w jedną całość w problemie, jaki on sobie postawił. Ten problem tkwi w następującym pytaniu: jak możliwa jest nowa teoria sprawiedliwości? - ponieważ Rawlsa teoria sprawiedliwości<sup>5</sup> da się zinterpretować o wiele głębiej z tego powodu, że trzeba uwzględnić oprócz kooperacji także element konfliktowy w politycznej naturze człowieka. Tak postawiony problem dotyczący możliwości zbudowania nowej teorii sprawiedliwości u Höffe - generuje inny punkt wyjścia niż u Rawlsa (deontologizm kontra utylitaryzm). Wedle Höffe punktem wyjścia w budowaniu teorii sprawiedliwości powinna być krytyka: anarchizmu, pozytywizmu prawnego i Rawlsa teorii sprawiedliwości.

Anarchizm i pozytywizm prawny zawierają negację sprawiedliwości w imię różnych racji. Zwolennicy anarchizmu odrzucają sprawiedliwość i państwo w imię wolności jednostki. Natomiast zwolennicy pozytywizmu prawnego odrzucają sprawiedliwość w imię państwa i prawa pozytywnego. Między tymi kierunkami istnieje antynomia dotycząca kwestii istnienia państwa. Wobec tego powstają pytania: jaka jest polityczna natura człowieka?, czy istnieje uprzednie w stosunku do prawa pozytywnego pojęcie sprawiedliwości?

Höffe, po przebadaniu problemów zawartych w tych dwóch pytaniach, daje odpowiedź, że w politycznej naturze człowieka istnieje dominacja

---

Den Staat braucht selbst ein Volk von Teufeln. Philosophische Versuche zur Rechts - und Staatsethik, Stuttgart 1988; Politische Gerechtigkeit: Grundlegung einer kritischen Philosophie von Recht und Staat, Frankfurt am Main 1989; Kategorische Rechtsprinzipien. Ein Kontrapunkt der Moderne, Frankfurt am Main 1990; Gerechtigkeit als Tausch? Zum politischen Projekt der Moderne, Baden-Baden 1991; Etyka państwa i prawa, tłum.

Cz. Porębski, Kraków 1992; Moral als Preis der Moderne. Ein Versuch über Wissenschaft, Technik und Umwelt, Frankfurt am Main 1993; Immanuel Kant, tłum. A.M. Kaniowski, Warszawa 1994; Aristoteles, München 1996; Vernunft und Recht. Bausteine zu einem interkulturellen Rechtsdiskurs, Frankfurt am Main 1996.

<sup>4</sup> O. Höffe urodził się w 1943 r. w Leobschütz (obecnie Głubczyce k. Wrocławia). W latach 1964-1970 studiował filozofię, historię, teologię i socjologię w Münster, Tübingen, Saarbrücken i München. Od 1979 do 1992 r. był profesorem etyki i filozofii społecznej w uniwersytecie we Freiburgu w Szwajcarii. Od 1992 r. pracuje jako profesor filozofii w uniwersytecie w Tübingen.

<sup>5</sup> J. Rawls, Teoria sprawiedliwości, tłum. M. Panufnik, J. Pasek, A. Romaniuk, Warszawa 1994.

konfliktu przed kooperacją (za T. Hobbesem wbrew Platonowi i Arystotelesowi)<sup>6</sup>, natomiast prawa pozytywnego nie można sformułować bez uprzedniego, do tego prawa pojęcia sprawiedliwości<sup>7</sup>. Tę sprawiedliwość nazywa Höffe sprawiedliwością oryginalną lub pierwotną, a rzadziej wymienną<sup>8</sup>. Idąc tropem tych wyników przeprowadza on następnie krytykę teorii sprawiedliwości Rawlsa i wyprowadza z niej kilka postulatów, które mają służyć za wskazówki w budowaniu nowej teorii sprawiedliwości. Tę teorię należy oprzeć na: filozofii praktycznej<sup>9</sup>, I. Kanta teorii etycznej<sup>10</sup>, zdobyczach utilitaryzmu<sup>11</sup>, klasycznej teorii umowy społecznej<sup>12</sup>. Poza tym, nową teorię sprawiedliwości należy budować w kontekście legitymizacji prawa i państwa (przymusu, władzy), ponieważ człowiek w swej politycznej naturze jest istotą bardziej konfliktorodną aniżeli kooperacyjną.

Te przesłanki i postulaty sprowadzają się u Höffego do sformułowania pojęcia filozofii praktycznej. To pojęcie określa on - przynajmniej takie są jego intencje - w oderwaniu od filozofii teoretycznej w rozumieniu arystotelesowskim. Höffe w pojęciu filozofii praktycznej broni przyporządkowania polityki etyce (wbrew N. Machiavellemu). Rdzeniem tej filozofii jest tak zwana metafizyka relatywna. Ta metafizyka to połączenie czystego a priori i nieczystego a priori, to znaczy zależnego od doświadczenia empirycznego<sup>13</sup>. Oznacza to, że Höffe w ostateczności nie uwolni się od danych empirycznych w formułowaniu swego stanowiska w kwestii poszukiwania możliwości zbudowania nowej teorii sprawiedliwości, mimo swego postulatu, który generuje rozwiązanie deontologiczne w znaczeniu kantowskim (transcendentalność).

Dwie podstawowe dziedziny filozofii praktycznej, polityka i etyka, są obciążone ową metafizyką. Owo obciążenie oznacza deontologiczne (transcendentalne) uzasadnienie norm moralnych, czyli działający podmiot jest

<sup>6</sup> O. Höffe, *Politische Gerechtigkeit...*, s. 191-377.

<sup>7</sup> Tamże, s. 113.

<sup>8</sup> Tamże, s. 407.

<sup>9</sup> O. Höffe, *Ethik und Politik...*, s. 183-184.

<sup>10</sup> Tenże, *Immanuel Kant*, s. 207-209.

<sup>11</sup> Tenże, *Kategorische Rechtsprinzipien...*, s. 160, 366.

<sup>12</sup> Tenże, *Politische Gerechtigkeit...*, s. 21-28.

<sup>13</sup> Tenże, *Kategorische Rechtsprinzipien...*, s. 115; I. Kant, *Prolegomena do wszelkiej przyszłej metafizyki, która będzie mogła wystąpić jako nauka*, tłum. B. Bornstein, wyd. 2, Warszawa 1993, s. 179-180.

równocześnie autorem i wykonawcą owych norm. Jakie są konsekwencje takiego stanowiska? Mianowicie takie, że Höffe w ostateczności zawiesza sprawiedliwość oryginalną w sensie tradycyjnego *suum cuique reddere*, a przyznaje obiektywne znaczenie sprawiedliwości politycznej (rozdzielczej). Ta ostatnia kategoria sprawiedliwości formułowana jest u niego na gruncie szeroko rozumianego konsensusu społeczno-politycznego. Zasadą tej sprawiedliwości jest dystrybucyjna korzyść wszystkich stron umowy, czyli maksymalizacja korzyści własnych<sup>14</sup>. Analogicznie do sprawiedliwości politycznej wszelkie normy moralne byłyby konstruowane przez partnerów umowy społecznej. Skoro tak, to jego stanowisko generuje relatywizm etyczno-prawny i naturalizm. Höffe osłabia ten relatywizm i naturalizm poprzez przyjęcie praw człowieka<sup>15</sup>, kategorycznego imperatywu prawa i państwa<sup>16</sup>, i prawa natury (prawa rozumu)<sup>17</sup> za podstawy sprawiedliwości politycznej.

### 3. Próba oceny myśli filozoficznej u Höffego

To, co charakterystyczne dla jego myśli filozoficznej, skoncentrowanej głównie na zagadnieniu poszukiwania możliwości zbudowania nowej teorii sprawiedliwości, polega głównie na powrocie do filozofii praktycznej Kanta<sup>18</sup>, który staje się dla Höffego nauczycielem w trudnej sztuce filozofowania. Jednak Höffe nie idzie za Kantem bezkrytycznie, lecz odwołuje się do takich myślicieli jak: Platon, Arystoteles, T. Hobbes, J.J. Rousseau, J. Bentham, J.S. Mill, H. Kelsen, J. Rawls, N. Luhmann i innych. Höffe uprawia filozofię w duchu kantyzmu, ale otwarty jest na inne kierunki filozoficzne, a głównie na utilitaryzm. Ten ostatni kierunek jest ważny u niego z tego względu, że wykorzystuje on jego zdobycze do określenia swego stanowiska w kwestiach dotyczących głównie możliwości zbudowania nowej teorii sprawiedliwości.

---

<sup>14</sup> O. Höffe, *Ethik und Politik...*, s. 447.

<sup>15</sup> Tenze, *Sittlich - politische Diskurse...*, s. 102.

<sup>16</sup> Tenze, *Politische Gerechtigkeit...*, s. 77.

<sup>17</sup> Tenze, *Vernunft und Recht...*, s. 21.

<sup>18</sup> J. Habermas, Otfried Höffes politische Fundamentalphilosophie. Grenzen des vernunftrechtlichen Normativismus, „*Politische Vierteljahresschrift*” 30(1989), z. 2, s. 321.

Skoro Höffe wyraźnie opowiada się za kantyzmem jako za swą szkołą filozoficzną, to jego rozwiązania idą w kierunku deontologicznym (transcendentalnym)<sup>19</sup>. Dotyczy to głównie: kwestii sprawiedliwości, uzasadnienia norm moralnych i praw człowieka. Wyraźnie deontologiczne stanowisko w tych kwestiach wskazuje na to, że Höffe występuje przeciw relatywizmowi etyczno-prawnemu, pozytywizmowi prawnemu, akognitywizmowi etycznemu itp. Z takim jego stanowiskiem łączy się jednak zagadnienie, które dotyczy wzajemnej relacji transcendentalności i empirii. Rozwiązanie deontologiczne w duchu kantowskim generuje bowiem istnienie świata transcendentalnego, to znaczy niezależnego od doświadczenia empirycznego. Istnienie tego świata trzeba najpierw uzasadnić. Tego uzasadnienia brak u Höffego. To oznacza, że istnienie transcendentalnego świata jest u niego postulatem. Wobec tego, jakiegokolwiek rozwiązania odwołujące się do tego świata będą miały charakter wybitnie hipotetyczny i życzeniowy. Höffe, jak się wydaje, dąży do rozwiązań deontologicznych, to znaczy niezależnych od doświadczenia empirycznego, ale w ostateczności odwołuje się do tego doświadczenia. Ten moment w jego filozofii jest najtrudniejszy do jednoznacznej oceny i rozstrzygnięcia.

W tej perspektywie stawiane są mu między innymi następujące zarzuty: dualizm transcendentalności i empirii<sup>20</sup>, dwuznaczność w politycznej naturze człowieka (prymat konfliktu przed kooperacją)<sup>21</sup>, brak uzasadnienia sprawiedliwości oryginalnej i sprawiedliwości politycznej (społecznej)<sup>22</sup> i praw człowieka<sup>23</sup>, ukryta obrona metafizyki teoretycznej<sup>24</sup>, dwuznaczność w pojęciu prawa natury, brak jednoznacznego określenia podmiotu polityki i prawa<sup>25</sup>, predylekcja do pozytywizmu prawnego<sup>26</sup>. To oznacza, że nie przewyciężył on relatywizmu etyczno-prawnego.

<sup>19</sup> K. Günther, *Kann ein Volk von Teufeln...*, s. 199; H. Brunkhorst, *Die Kontingenz des Staates*, s. 226-227.

<sup>20</sup> M. Kettner, *Otfried Höffes transzendental - kontraktualistische...*, s. 253-254.

<sup>21</sup> V. Gerhardt, *Das wiedergewonnene Paradigma...*, s. 94-95.

<sup>22</sup> W. Kersting, *Herrschaftslegitimation...*, s. 55-60.

<sup>23</sup> M. Kettner, *Otfried Höffes transzendental-kontraktualistische...*, s. 272-276; W. Kersting, *Herrschaftslegitimation...*, s. 54.

<sup>24</sup> U.J. Wenzel, *Metaphysik ohne Metaphysik?...*, s. 150-185.

<sup>25</sup> V. Gerhardt, *Das wiedergewonnene Paradigma...*, s. 92.

<sup>26</sup> N. Hoerster, *Ein philosophischer Sieg...*, s. 321-330.

#### 4. Zakończenie

Höffe'go myśl filozoficzna jest trudna do interpretacji i jednoznacznej oceny. Głównym źródłem owej trudności jest: z jednej strony Kant i interpretacja jego filozofii przez Höffe'go, a z drugiej odwoływanie się filozofa z Tübingen do zdobyczy utilitaryzmu, co generuje w ostateczności dualizm transcendentalności i empirii. Höffe zatem jawi się raz jako deontolog (prawa człowieka, sprawiedliwość oryginalna, prawo natury), a raz jako empirysta (polityczna natura człowieka, sprawiedliwość polityczna). Wydaje się, że jednoznaczna ocena jego poglądów będzie możliwa wtedy, gdy zostanie rozstrzygnięta, głównie u Kanta, filozoficzna kwestia relacji między transcendentalnością a empirią i odwrotnie.

*Ks. Stanisław Lis*